

Być takimi – jak oni...

Przestań biegać...

W tym wyścigu donikąd

Usłyszmy wołanie przeszłości:

„Spójrz na tych ludzi. Bądź takim jak oni

I spraw, by Twoja ojczyzna była potęgą...”

Przenieśmy się

Naszą wyobraźnią, darmowym

Wehikułem czasu tysiące minut

Wstecz i zachłyśnijmy się naszym dziedzictwem.

Zapraszam w podróż krętymi drogami historii...

W tym drewnianym grodzie,

Wśród ciemnych borów, nad błękitnym niebem

Żyje Mieszko – mały, ponoć niewidomy, chłopiec,

Który utworzy państwo, dokonując wyborów,

Tracąc siedem żon i zyskując tę jedną...

W 966 przyjął krzyż – coś tracąc bezpowrotnie.

Zyskał - pozycję, Chrystusa, światło nauki,

Suwerenność...

Jak Mieszko, zjednocz swe siły

I stwórz coś, co posłuży nam wszystkim.

To jest możliwe. Uwierz...

W 992 na swe barki państwo Bolesław kładzie.

Mając wiele bezimiennych żon,
Wreszcie znajduje Emnildę, kobietę- Atenę,
Nie boi się wyrzucić rodziny, jak dąb niezachwiany.
Wydaje rozkazy, aby jeszcze bardziej Polskę rozkrzewić.
997 rok to wielka misja Wojciecha i szlachetny gest,
1000 rok to emocje, negocjacje, refleksje... symbole
I wreszcie ten szczególny - 1025. Korona!
Jak Bolesław kontynuujemy rzeczy dobre,
Aby stały się połyskującym diamentem,
Zdążajmy śmiało do celu...
To jest możliwe. Uwierz...

Czasem błądzimy.
Obieramy pozornie dobrą ścieżkę.
Jednak jest to trakt prowadzący w krzewy waśni.
Choć chcemy dobrze – jak Krzywousty,
Prowadzimy do podziału.
Nie rozrzucamy kości niezgody!
Raczej, jak Łokietek, podążajmy za promykiem pokoju
I połączmy wszystkie elementy w całość.
Bądźmy wielcy jak Kazimierz!
Słowem uczynimy więcej niż gestem,
Miłujmy pokój, a będą i nas miłować.
Jak odważny Zawisza,
Znośmy niepokonanie burze ludzkie.
To jest możliwe. Uwierz...

Usiądźmy pod drzewem
Razem z Kochanowskim,
Wysłuchawszy się w szum myśli przyrody,
Wzywając muzy, mówiąc o rzeczach błahych w sposób ważny,
Nie wstydząc się też cierpienia i bólu.
Bądźmy odważni jak Rej
I śmiało mówmy: „Jestem Polakiem”.
Mimo zwykłego życia, próbujmy wszystkiego,
Odkrywajmy pasje...
Jak humaniści, fascynujmy się drugim człowiekiem.
To działo się miliony sekund temu,
A problemy były takie same.
Bądźmy tacy jak oni.
To jest możliwe. Uwierz...

Spójrzmy w te same sklepienie, co Kopernik.
Na granatowo błyszczącym niebie
Dzieją się rzeczy niemożliwe.
Jak Mikołaj, nie ulegajmy wiatrom ludzkich słów.
Twardo, niczym skała, której obecnie nikt nie docenia,
Wierzmy w dobre poglądy.
Znajdujmy sposoby proste, by zapobiec zarazie złych myśli.
To jest możliwe. Uwierz...

Rzuć wszystko

I ruszaj na ratunek ojczyźnie znad przepaści.

Podróżuj, odkrywaj, pomagaj innym,

Ale wróć do siebie na czas i spróbuj coś zmienić.

Jak Kościuszko, upatrując wybawienia u chłopów,

Przybądź pod Racławice.

Twoje zasługi będą ci policzone

A każdy będzie o tobie pamiętał.

To jest możliwe. Uwierz...

W naszych sercach

Niech płyną nuty nostalgii.

Jak Chopin, wyrażajmy swoje niewypowiedziane myśli

Doskonałym talentem...

Przemierzając trakty obcych miast,

Pamiętajmy o naszej ojczyźnie.

Kochajmy i stwórzmy coś,

Co sprawi, że będą o tobie pamiętać

Na wieki. Mimo krótkiego czasu,

Jaki jest nam dany, możemy sprawić rzeczy wielkie.

Wiek to nie wymówka...

Nawet kilkulatek stanie się kiedyś wielkim pianistą.

To jest możliwe. Uwierz...

Spróbuj

Ubrać w słowa swoje emocje.

Głoś wszystko to, co leży ci na sercu.

Jak Mickiewicz,

Podczas wielu swoich przeżyć:

Tragicznych i radosnych,

Znajdź miejsce dla Polski.

Walcz słowem, poznawaj nowe światy

I kochaj, tchnij romantycznością.

I ty możesz zostać wieszczem.

To jest możliwe. Uwierz...

Namaluj historię

Pięknymi fakturami, a przede

Wszystkim – białą i czerwoną farbą.

Jak Matejko, przekaz innym bitwę pod Grunwaldem

I zapadnij w pamięć...

Przekaz w symbolu Stańczyka

Stan rzeczy. Możesz to zrobić.

Weź pędzel i namaluj Polskę:

Złociste łany zbóż, błękitne niebo

I stolicę w oddali.

To jest możliwe. Uwierz...

I znów walcz!

W twojej chęci siła.

Jak Wałęsa, prosty robotnik,

Twórz nowy wizerunek Polski.

Mów od serca, słowa nie muszą być wyszukane,

A porwiesz falę ludzi...

Pamiętaj o najważniejszych wartościach.

Stań – twarzą w twarz – z niebezpieczeństwem.

Nie odwracaj wzroku – I ty, swoim trudem,

Rzeźbisz historię. Teraz...Tutaj...

Odwagi!

To jest możliwe. Uwierz...

Poświęć się – jak Jadwiga.

Odkryj tajemnice gwiazd – jak Heweliusz.

Stwórz Balladynę – jak Słowacki.

Opowiedz o Polsce prozą – niczym Sienkiewicz.

Namaluj Melancholię – jak Malczewski.

Walcz i podążaj do niepodległości – jak Piłsudski.

Odkryj coś nowego - niczym Curie.

Okaż serce i mądrość - jak Jan Paweł II.

Mimo prostoty, jak Szymborska, twórz.

Dyplomacją prowadź do sukcesu – jak Mazowiecki.

Skocz po sukces - niczym Małysz.

To jest możliwe. Uwierz...

Oni nie mieli wymówek.

Biedni czy bogaci, kobiety i mężczyźni,

Sprawili, że inni poznali Polskę.

Nie powtarzali, że czasy są trudne.

Tworzyli rzeczy niemożliwe, pomimo to.

To twoja дума – otwórz więc oczy

I uśmiechnij się...

Skończyłeś już zwiedzać – wyciągnij wnioski!

Spójrz na pomnik i pomyśl o tym,

Co możesz zrobić... Dasz radę!

To jest możliwe! Uwierz!

Julia Badura, kl. III

Ogólnopolski Konkurs Historyczno – Literacki „KRAŁG”